



Sygn. akt II CSK 229/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Zawistowski

SSN Tadeusz Żyznowski

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa "Z.M." Spółki Akcyjnej
przeciwko „G.” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 października 2006 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 maja 2005 r., sygn. akt [...],

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1 800 zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Strona powodowa wносиła o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądającego na jej rzecz od strony pozwanej kwotę 93 026,87 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu wskazując, że roszczenie to wynika z łączącej strony umowy z dnia 7 czerwca 1999 r. o roboty budowlane, na mocy której strona powodowa wykonała stan surowy wraz z przyłączami budynku biurowo-handlowego i w dniu 27 kwietnia 2001 r. wystawiła końcową fakturę nr [...] /01 za wykonane prace na kwotę dochodzona pozwem, którą strona pozwana potwierdziła, ale mimo upływu terminu płatności i wezwań do zapłaty, nie uregulowała. Do pozwu dołączono umowę o roboty budowlane wraz z aneksem, fakturę z dnia 27 kwietnia 2001 r. nr [...] /01 z podpisem osoby upoważnionej przez pozwanego do jej przyjęcia oraz dwa wezwania do zapłaty.

W dniu 4 września 2002 r. został wydany nakaz zapłaty uwzględniający powództwo.

Strona pozwana wniosła od niego zarzuty wskazując, że strony zawarły porozumienie o rozliczeniu wykonanych robót i w porozumieniu tym brak kwoty dochodzonej pozwem. Zarzuciła naruszenie art. 479¹² k.p.c. przez nie załączenie do pozwu dokumentów, z których wynikałoby dochodzone roszczenie a także wadliwe wykonanie przez powoda robót objętych umową i nie dostarczenie gwarancji bankowych. Podniosła, że nawet gdyby roszczenie było usprawiedliwione co do zasady, to z uwagi na jego wysokość, niższą od kwoty, jaką pozwany zgodnie z umową miał prawo zatrzymać tytułem kaucji, należałoby uznać powództwo za przedwczesne.

Przewodniczący wydając zarządzenie o doręczeniu odpisu zarzutów stronie powodowej, zobowiązał ją do ustosunkowania się do nich i zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych w terminie 14 dni pod rygorem ich pominięcia.

Strona powodowa w zakreślonym przez Sąd terminie złożyła odpowiedź na zarzuty i zgłosiła w niej wnioski dowodowe z zeznań świadków oraz załączyła dowody z dokumentów dotyczące między innymi porozumienia zawartego przez strony i wystawienia w jego wyniku faktury z dnia 27 kwietnia 2001 r. na

dochodzoną pozwem kwotę oraz pism pozwanego, w których nie kwestionował on tej należności.

W odpowiedzi na to strona pozwana, zarzucając ponownie naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c., wносиła o oddalenie zgaszonych przez powoda wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy, nie podzielając powyższego zarzutu, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w oparciu o wszystkie dowody zgłoszone przez obie strony stwierdził, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, wykonane przez powoda i rozliczone załączoną do pozwu fakturą z dnia 27 kwietnia 2001 r., której pozwany nie kwestionował ani przed ani w toku procesu i jeszcze przed jego wytoczeniem uznał objętą nią należność. Analizując zaakceptowane przez obie strony końcowe porozumienie z dnia 27 lutego 2001 r. o rozliczeniu robót, Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż wynika z niego, że sporna między stronami była kwota 114 881,50 zł, a w wyniku późniejszych uzgodnień, została ustalona kwota należności wskazana w załączonej do pozwu fakturze z dnia 27 kwietnia 2001 r., którą strona pozwana zaakceptowała. Nie przedstawiła też w toku procesu dowodów, ani zarzutów, które podważałyby zasadność dochodzonej przez powoda w oparciu o tę fakturę należności. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 647 k.c. uwzględnił powództwo.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 maja 2005r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację strony pozwanej opartą na zarzucie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Rozważając podniesiony przez pozwanego w toku procesu przed Sądem pierwszej instancji zarzut prekluzji dowodowej, Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie doszło w sprawie do naruszenia art. 495 ani art. 479¹² § 1 k.p.c. Pozew, w którym dochodzone było roszczenie z umowy o roboty budowlane, zawierał wszystkie niezbędne twierdzenia i załączono doń wystarczające dowody na uzasadnienie tych roszczeń, które wynikały z rozliczenia robót i wystawienia faktury zaakceptowanej przez pozwanego. Powód wypełnił zatem, zdaniem Sądu Apelacyjnego, obowiązek wynikający z art. 479¹² § 1 k.p.c. Konieczność powołania przez niego dalszych dowodów wynikała ze stanowiska zajętego przez pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty, w których zakwestionowano należność objętą

zaakceptowanym uprzednio rachunkiem. Powód nie utracił więc uprawnień do powoływania się na nowe dowody i przedstawiając je w piśmie z dnia 30 października 2002 r., realizował swoje uprawnienia wynikające z art. 495 § 3 k.p.c.

Sąd drugiej instancji nie podzielił apelacyjnego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. a oceniając merytorycznie roszczenie powoda uznał je za uzasadnione jako uzgodnione przez strony i wynikające z ich rozliczeń dokonywanych w okresie lutego i marca 2001 r., po wykonaniu robót przez powoda zakończonych ostatecznym uzgodnieniem należności w kwocie wskazanej w fakturze z dnia 27 kwietnia 2001 r., którą pozwany zaakceptował, a w toku procesu nie podważył skutecznie jej zasadności.

W skardze kasacyjnej opartej na drugiej podstawie, strona pozwana zarzuciła naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c. w związku z art. 495 § 3 k.p.c. przez uwzględnienie twierdzeń i dowodów powoda zgłoszonych po upływie siedmiodniowego terminu przewidzianego w art. 495 § 3 k.p.c., a także przez uznanie, że powód mógł skutecznie złożyć dowody w sprawie dopiero w odpowiedzi na zarzuty pozwanego od nakazu zapłaty, wydanego w postępowaniu nakazowym, a także przez uznanie, że przepis art. 495 § 3 in fine k.p.c. ma zastosowanie w sprawach gospodarczych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oceniając powyższe zarzuty trzeba przede wszystkim stwierdzić, że skoro skarga kasacyjna jest środkiem odwoławczym od orzeczenia sądu drugiej instancji, to nieskuteczne jest zgłaszanie w niej zarzutów naruszenia przepisów, które stosował tylko sąd pierwszej instancji i których nie mógł naruszyć nie stosujący ich sąd odwoławczy, a takie zarzuty zgłoszone zostały w skardze kasacyjnej pozwanego. Sąd Apelacyjny nie stosował w postępowaniu odwoławczym, ani art. 479¹² § 1 k.p.c., ani art. 495 § 3 k.p.c. Przepisy te zastosował i ewentualnie naruszył, Sąd Okręgowy, co powinno być przedmiotem zarzutów apelacyjnych, których strona pozwana w apelacji wprost nie podniosła. Przedmiotem zarzutów skargi kasacyjnej mogłoby być jedynie, albo zarzucenie Sądowi odwoławczemu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., gdyby nie ustosunkował się do podniesionych

w apelacji zarzutów naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 479¹² § 1 i art. 495 § 3 k.p.c., albo naruszenia art. 382 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 i art. 495 § 3 k.p.c., jeżeli Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie materiału zebranego przez Sąd pierwszej instancji z naruszeniem art. 479¹² § 1 i art. 495 § 3 k.p.c. Już zatem tylko brak w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c., albo art. 382 k.p.c. sprawia, że zgłoszone zarzuty naruszenia jedynie art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 495 § 3 k.p.c. nie mogą być uznane za skuteczne w odniesieniu do wyroku Sądu drugiej instancji.

Zarzuty te są również nie uzasadnione.

Rozważając w pierwszej kolejności podniesione w skardze kasacyjnej zagadnienie, które przepisy dotyczące pozwu i prekluzji dowodowej odnoszącej się do powoda, mają zastosowanie w postępowaniu nakazowym toczącym się w sprawie gospodarczej, trzeba stwierdzić, że zarówno postępowanie nakazowe, jak i postępowanie w sprawach gospodarczych, są postępowaniami odrębnymi. Zasadą jest, że w postępowaniu odrębnym mają w pierwszej kolejności zastosowanie przepisy właściwe dla tego postępowania a dopiero w braku szczególnych uregulowań stosuje się przepisy ogólne, jeżeli nie kolidują z przepisami regulującymi postępowanie odrębne. Postępowanie nakazowe jest postępowaniem odrębnym zarówno w stosunku do ogólnego postępowania procesowego, jak i w stosunku do postępowania odrębnego w sprawach gospodarczych i zawiera szczególne regulacje odnoszące się między innymi do pozwu, zarzutów i dalszego postępowania po ich wniesieniu. W kwestiach, które w tym postępowaniu są uregulowane w sposób szczególny, nie mają zastosowania, ani przepisy odnoszące się do ogólnego postępowania procesowego, ani odnoszące się do szczególnego postępowania w sprawach gospodarczych. Jeżeli zatem sprawa gospodarcza toczy się w postępowaniu nakazowym, w pierwszej kolejności mają zastosowanie przepisy regulujące to postępowanie, a dopiero w ich braku, przepisy o postępowaniu w sprawach gospodarczych, albo przepisy ogólne, o ile nie kolidują z regulacjami postępowania nakazowego. Wskazują na to między innymi postanowienia art. 479¹⁴ § 1 k.p.c., z którego wynika, że ten ogólny przepis o obowiązkach pozwanego w sprawach gospodarczych ma zastosowanie tylko w tych sprawach gospodarczych, w których

sąd nie wydał nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym lub upominawczym, bowiem obowiązki pozwanego w postępowaniu nakazowym i upominawczym regulują w sposób szczególny przepisy odnoszące się do tych postępowań (art. 493 i art. 503 k.p.c.) i w tym zakresie nie mają zastosowania przepisy „ogólne” dotyczące obowiązków pozwanego w postępowaniu w sprawach gospodarczych.

O tym zatem, czy w odniesieniu do wymogów pozwu i dalszych obowiązków powoda w postępowaniu nakazowym w sprawie gospodarczej mają zastosowanie przepisy „ogólne” postępowania gospodarczego, decyduje to, czy kwestie te są uregulowane w sposób szczególny w przepisach dotyczących postępowania nakazowego. W odniesieniu do pozwu taką regulację szczególną zawiera art. 485 k.p.c. wskazujący, w jakich okolicznościach i na podstawie jakich dowodów sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Determinuje to konieczną treść pozwu i obowiązki powoda co do tego, jakie twierdzenia i okoliczności powinien zawrzeć w pozwie oraz jakie dowody do niego dołączyć. Regulacja ta jest regulacją szczególną w stosunku do postanowień art. 479¹² k.p.c., bowiem postępowanie nakazowe jest postępowaniem uproszczonym, jakie można wszcząć w każdej sprawie, nie tylko gospodarczej, jeżeli jej przedmiotem są określone ustawowo roszczenia, dochodzone na podstawie określonych ustawowo dowodów z dokumentów. Powód w postępowaniu nakazowym musi zatem wskazać w pozwie tylko te okoliczności, które w świetle art. 385 k.p.c. uzasadniają wydanie nakazu zapłaty i załączyć tylko te dowody, które zgodnie z powołanym przepisem mogą być podstawą wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Byłoby zaprzeczeniem zasadom i celowi tego postępowania, żądanie od powoda, by już w pozwie w postępowaniu nakazowym podawał te wszystkie twierdzenia i dowody, o których mowa w art. 479¹² k.p.c., wymagane w zwykłym postępowaniu gospodarczym między innymi dlatego, że nie zawsze powód dysponuje dokumentami, na podstawie których mógłby być wydany nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Z tych wszystkich względów należy stwierdzić, wbrew stanowisku skarżącego, że w zakresie twierdzeń i załączonych dowodów, pozew w postępowaniu nakazowym powinien odpowiadać wymaganiom art. 485 k.p.c., a nie art. 479¹² k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie pozew odpowiadał powyższym wymaganiom. Powód dochodził wynagrodzenia z umowy o roboty budowlane i jako dowód załączył umowę oraz zaakceptowany przez pozwanego rachunek (fakturę z dnia 27 kwietnia 2001 r.). Tak sformułowany pozew i załączone do niego dowody z dokumentów spełniały wymagania art. 485 § 1 pkt 2 k.p.c., a zarzut naruszenia art. 479¹² k.p.c. jest bezprzedmiotowy skoro, jak wskazano wyżej, przepis ten nie miał zastosowania.

Dalsze obowiązki powoda i ograniczenia czasowe w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów w postępowaniu nakazowym po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty reguluje art. 495 § 2 i 3 k.p.c. Zgodnie z postanowieniami ostatniego ze wskazanych przepisów powód może powołać okoliczności faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe, jeżeli wykaże, że nie mógł z nich skorzystać wcześniej lub gdy potrzeba ich powołania wynikła później, co ma miejsce przede wszystkim wówczas, gdy powód odnosi się do twierdzeń i dowodów przedstawionych przez pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty. Wtedy bowiem dopiero powstaje potrzeba zgłoszenia przez powoda twierdzeń i dowodów, które nie musiały być zgłoszone w pozwie, a których konieczność zgłoszenia wynika ze stanowiska pozwanego zajętego w zarzutach od nakazu zapłaty. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 maja 2006 r. V CSK 55/06 (nie publ.), nawet w świetle postanowień art. 479¹² § 1 k.p.c. trudno byłoby wymagać od powoda, aby zgłaszał już w pozwie także takie twierdzenia i dowody, które antycypowałyby ewentualny sposób obrony pozwanego. Tym bardziej odnosi się to do zgłaszania twierdzeń i dowodów w postępowaniu nakazowym, w którym podstawę roszczeń zgłoszonych w pozwie stanowi określony ustawowo dokument i dopiero po podjęciu przez pozwanego obrony w zarzutach od nakazu zapłaty, powstaje potrzeba zgłoszenia przez powoda twierdzeń i dowodów odnoszących się do wybranego przez pozwanego sposobu obrony. Te nowe fakty i dowody powód może powołać w terminie siedmiu dni od doręczenia mu pisma zawierającego zarzuty od nakazu zapłaty. Jest to ustawowy termin prekluzyjny, który nie może być przedłużany ani skracany i którego upływ, co do zasady, powoduje nie tylko niemożność zgłoszenia przez powoda nowych faktów i dowodów, lecz również niedopuszczalność rozpoznania ich i dopuszczenia przez sąd ani czynienia na ich podstawie ustaleń

faktycznych. Termin ten może być jedynie, na wniosek powoda, przywrócony na zasadach określonych w art. 168 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie zgodzić się należy z Sądem Apelacyjnym, że dopiero po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty i w związku z ich treścią, mogła powstać potrzeba zgłoszenia przez powoda dowodów, które zgłosił w piśmie z dnia 30 października 2002 r., po doręczeniu mu w dniu 16 października 2002 r. odpisu zarzutów. Zgodnie z art. 495 § 3 zd. ostatnie k.p.c. powód powinien dowody te zgłosić do dnia 23 października 2002 r. Tymczasem Sąd Okręgowy, z naruszeniem powyższego przepisu, określił powodowi nie siedmio, ale czternastodniowy termin do ich zgłoszenia i powód termin ten zachował, naruszając obligatoryjny termin ustawy. Przedłużenie przez Sąd Okręgowy ustawowego terminu z art. 495 § 3 zd. ostatnie k.p.c. było bez wątpienia uchybieniem procesowym, na które strona pozwana powinna była, zgodnie z art. 162 k.p.c., zwrócić uwagę Sądu. Skoro tego nie uczyniła, nie przysługuje jej prawo powoływania się na to uchybienie w skardze kasacyjnej, tym bardziej, że nie powołała się na nie także w apelacji. Celem regulacji art. 162 k.p.c. jest bowiem zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych. Zgłoszenie wskazanego uchybienia Sądowi Okręgowemu umożliwiłoby ewentualne złożenie przez stronę powodową wniosku o przywrócenie terminu albo dopuszczenie przez Sąd z urzędu wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda w terminie określonym przez Sąd z naruszeniem art. 495 § 3 zd. ostatnie k.p.c. (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r. III CK 341/05, jeszcze nie publ.). Pozwoliłoby zatem na wyeliminowanie na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego następstw błędu sądu, za który strony nie powinny ponosić ujemnych skutków procesowych. Skoro strona pozwana uchybienia tego nie zgłosiła w sposób określony w art. 162 k.p.c., nie może się na nie obecnie skutecznie powoływać.

Niezależnie od tego trzeba też stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie naruszenie art. 395 § 3 zd. ostatnie k.p.c. ostatecznie nie miało wpływu na jej rozstrzygnięcie, co jest koniecznym warunkiem skuteczności kasacyjnych zarzutów

procesowych. Przeprowadzenie dowodów zgłoszonych przez stronę powodową po terminie prekluzyjnym wskazanym w tym przepisie o tyle bowiem nie miało znaczenia, że rozstrzygając sprawę Sądy obu instancji oparły się w istocie nie na tych dowodach a na dowodzie załączonym już do pozwu - na fakturze z dnia 27 kwietnia 2001 r., niekwestionowanej przez pozwanego i uznanej przez Sądy za dowód najbardziej miarodajny i nie podważony przez pozwanego w toku procesu.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną i na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda koszty postępowania kasacyjnego związane ze złożeniem odpowiedzi na skargę kasacyjną.